GAZETA KRAKOWSKA

Nro 59.

z KRAKOWA dnia 23 LIPCA 1828 ROKU we SRODĘ.

WIADOMOŚCI O DZIAŁANIACH WOYSK ROSSYYSKICH W TURCYI.

W Obozie pod Karassu dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1828 roku.

Jego Cesarzowiczowska Mość Wielki Xiążę Michał przybył do Obozu Nayiaśnieyszego Cesarza dnia 21 Czerwca (3 Lipca).

Z radością uyrzeliśmy Jego Cesarzewiczowską Mość ozdobionego Orderem S. Jerzego 2giey klassy, który Mu Nayiaśnieyszy Pan przesłał ieszcze w dniu $\frac{1}{13}$ Czerwca, za zdobycie tak ważney, iak Braiłów twierdzy.

Oprócz 278 dział na wałach, zapasów na lat kilka, fortyfikacyi w naylepszym stanie i cytedelli, znaydewało się w pomienioney twierdzy 20,000 ludności, licząc w to garnizon wynoszący 12,000 woyska i mieszkańców uzbroionych.

Niedostatek materyiałów, odległość mieysc, z których ie sprowadzać wypadało, były przyczyną, że Jego Cesarzewiczowska Mość mógł rozpocząć istotne roboty oblężnicze, dopiero w dniu $\frac{11}{23}$ Maia. Od początku oblężenia, aż do dnia poddania się Braiłowa Jego Cesarzewiczowska Mość nie przestawał zwiedzać zakopów i koszokopów, udzielał ciągle troskliwych starań ranionym, i zachęcał obecnością swoią żołnierzy, którzy pierwszy raz wykonywoli podobne roboty.

Jego Cesarzewiczowska Mość schodził sam aż do nayodleglejszego brzegu ganków min wykopanych pod bastyonami. Celem lepszego rozpoznania kształtu tych ostatnich, i przekonania się, iak daleko przez nasze batteryie uszkodzone zostały, Jego Cesarzewiczowska Mość przebiegaiąc w dniu 30 Maia (11 Czerwca) plac broni, który zamykał nasze roboty na lewem skrzydle o trzy sążnie od rowu nieprzyiacielskiego wału, i examinuiąc bastyon przeciwległy, stanął w mieyscu, gdzie był szyldwach. Pociski nieprzyiacielskie padały w koło niego: i zaledwie oddalił się o kilka kroków z mieysca, na którem przez kilka minut bawił, gdy szyldwach wróciwszy na nie uderzony został kulą i padł bez zmysłów. Jego Cesarzewiczowska Mość pozostał przy nim i w obecności Swey kazał mu dać ratunek.

Szturm dnia $\frac{3}{15}$ Czerwca poprzedzony był wezwaniem do poddania sie, które Turcy odrzucili. Odbyty został wśród dnia; odłożyć go na czas inny nie można było, ponieważ miniery nasi słyszeli iuż głos nieprzyiaciół, i obawiać się należało, aby kilka

godzin zwłoki nie dało im sposobności spróżnienia min.

Po szturmie, w nocy z dnia $\frac{3}{15}$ na $\frac{4}{16}$ Czerwca Jego Cesarzewiczowska Mość zwiedził raz ieszcze wszystkie zakopy w tey właśnie chwili, w którey Turcy obsypywali ie swym ogniem i usiłowali zmusić nas do opuszczenia pozycyi — Obecność Jego Cesarzewiczowskiey Mości utrzymała w nich woysko i podwoiła męztwo żołnierzy.

Chociaż szturm nie poszedł pomyślnie, Turcy iednak tak się strwożyli poniesioną w nim stratą, którą sami na 1000 ludzi podaią, zapałem oblegaiących, dzielnem odparciem każdey ich wycieczki, przewidywaniem nakoniec powtórnego szturmu, że prosili o kapitulacyią, pomimo środków obrony, które im ieszcze pozostawały.

Załoga otrzymała wolność opuszczenia twierdzy w przeciągu dni 10ciu i udania się do Sylistryi. Jego Cesarzewiczowska Mość pozostał pod Braiłowem aż do oddalenia się ostatniego z nieprzyiacioł; a w twierdzy już zaiętey woysko, którem dowodził, zachowało nayściśleyszą karność, tak dalece, że nie zaszła żadna na nie skarga z strony Muzułmanów.

Oblężenie foremne Braiłowa trwało od dnia $\frac{13}{15}$ Maia do $\frac{6}{18}$ Czerwca włącznie, a zatem dni 25. Kosztowało nas w poległych i ranionych, licząc w to szturm, niespełna 3000 ludzi. Większa część ranionych wraca ciągle do szeregów.

Przez opanowanie Braiłowa Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Michał przyłożył się skutecznie do zapewnienia nam wolney kommunikacyi z Rossyią, Multanami i Wołoszczyzną, otworzył żeglugę na niższey części Dunaiu, umocnił podstawę dalszych działań naszych i pomnożył siły armii korpusem użytym do oblężenia, którego pomyślny skutek tak korzystnie uwieńczył usiłowania i rozporządzenia Jego Cesarzewiczowskiey Mości.

Pierwsza dywizyia tego korpusu połączyła się z nami: a gdy dokonano już skoncentrowanie się woysk, o którem mówiliśmy w poprzedzaiących Bulletynach, Nayiaśnieyszy Pan z Główną Kwaterą, iutro równo ze dniem opuszcza obóz pod Karassu, i z całą armiią udaie się na przód.

Z Wiednia d. 4 Lipca.

Dzisieyszy Dostrzegacz Austryiacki umieścił.

Manifest Wysokiey Porty iako odpowiedź na wypowiedzenie woyny z strony Rossyi, ogłoszony w Czerwcu 1828.

(Ciąg dalszy.)

Traktaty zastrzegaią, aby taryffa Rossyyska co lat dwanaście była odnawiana. Podczas gdy wszystkie inne Mocarstwa sprzyiaźnione Portą, przystały w traktatach na odnowienie swoich taryff, Rossyia tego od lat dwudziestu siedmiu nie uczyniła. Po upłynionym terminie uczyniono w tey mierze przełożenie Posłom Rossyyskim i Sprawuiącym interessa w Stambule; wszakże na próżno, ponieważ Rossyia nieustannie wzbraniała się zezwolić na gruntowne żądania W. Porty, i uznać iey niezaprzeczonych praw. Układy i kroki, iakie czynione były, co się dotycze tych obudwóch punktów, mianowicie oddania twierdz Azyiatyckich i taryffy, są już dostatecznemi do okazania, iak Rossyia postępuie i traktuie, iakiego iest zdania względem świętości traktatów, i iakich zasad rzetelności, do których się przed całym światem przyznaie. Ztąd za nadto niesłuszne są obwinienia Porty, że traktaty swoie narusza i od ich wypełnienia się uchylała, iżby ie pominąć można milczeniem.

Co się dotycze amnestyi, daney narodowi Serwiianów, chociaż w ostatniey woynie wspólnie z Rossyianami działali, przyrzeczenia tego Porta po pokoiu nie tylko sumiennie dotrzymała, lecz chcąc poddanym swoim dać poznać skutki łaskawości, dozwoliła Serwiianom ieszcze innych korzyści, w zamiarze, aby coraz więcey ich spokoyność i pomyślność ustalać. Ponieważ późniey Serwiianie tyle przewinili, iż zapominaiąc powinności wiernych poddanych, na nowo sami podnieśli bunt, przeto W. Porta miała niezaprzeczone prawo względem swoich hołdowniczych poddanych takie środki surowości lub łaskawości przedsięwziąść, iakie za potrzebne uznała; a że ukaranie winnych miało na celu tylko dobro narodu, zatem iasno, że te środki nic takiego w sobie nie zawierały, coby mogło bydź uważane za obrazę przeciw Rossyi, lub nadwerężenie traktatu Bukarestskiego. Pomimo to, Dwór Rossyyski sprawę Serwiianów, iako też inne podobne, traktatom zupełnie obce przedmioty wziął za powód do sporów z W. Portą, a nawet naynieznacznieyszych rzeczy i przypadkowych zdarzeń używał za pozór do nayprzyiemnieyszych zatargów. Jednakowoż W. Porta uważała Rossyią ciągle iak swoię przyiaciołkę, i starała się wszelkiemi sposobami, tak umowy sumiennie dopełniać, iako też niczego nie zaniedbać, coby przyczynić się mogło do utrzymania dobrego porozumienia.

Przed wybuchnieniem powstania Greckiego nastawał Poseł Rossyyski, Baron Strogonow, pod pozorem, że Porta niektórych traktatów pokoiu Bukarestskiego nie dopełniła, na to, aby nastąpiły narady w skutek tego traktatu. Porta, która istotnie artykuły tego traktatu w czasach oznaczonych, i skoro można było, całkiem wykonała, i zaięta była dopełnieniem reszty, dała temu Posłowi powtórnie iasne i gruntowne odpowiedzi i obiaśnienia, z tą uwagą, iż przeciwnie Rossyi pozostaią do wykonania różne punkta, które Dwór ten wbrew umowom zwlekał lub zaniedbywał, i tym sposobem dopełnić ma obowiązek, które nań traktaty i otwarta i szczera przyiaźń wkładaią; że zatem Porta nie widzi przyczyny, dla którey by układy rozpoczęte bydź miały. Ponieważ Minister ten mimo to wszystko, odwołuiąc się do wyraźnych rozkazów swoiego Dworu, obstawał przy swoiem żądaniu, zezwoliła nakoniec Porta na rozpoczęcie narad. Przyczem umówiono się, iż w tey mierze ograniczać się będą na istnieiących umowach, i że iasne brzmienia traktatów żadney nie doznaią zmiany. W ciągu tych narad Baron Strogonow starał się nieustannie wprowadzać nieprzyzwoite, iako też bezzasadne dyskussyie i pytania. Gdy się więc zaymowano rozpoznaniem wszystkich artykułów traktatu Bukarestskiego, wybuchnęło powstanie Greckie i układy przez gwałt okoliczności naturalnie zostały przerwane, iak to każdemu wiadomo. Początek tego powstania iest wiadomy; wiadomo, że zbieg, Ipsylanty, przybywszy niespodzianie i publicznie z Rossyi do Multan, i zgromadziwszy około siebie kupę rokoszanów, zrobił w Xięztwach powstanie, i roiąc sobie odrodzenie dawney Grecyi, wszystek naród Grecki, od niepamiętnych czasów W. Porcie hołdowniczy i poddany, zbuntował, odezwy buntownicze do Greków, aby swoie powinności poddanych nogami podeptali, rozszerzał, i wszędzie odważał się zrządzać zamieszanie i nieład.

Ponieważ każdemu Mocarstwu zupełnie wolno przedsięwziąść środki, iakie się mu za naylepsze zdaią do utrzymania spokoyności w Państwach swoich, chwytania i uka-

rania buntowników w swym kraiu, i ogólnie wszelkie rozporządzenia, ściągaiące się do swoich wewnętrznych i iedynie iego dotyczących się okoliczności, a gdy powstanie to wszędzie się szerzyło, więc pośpieszyła W. Porta chwycić się potrzebnych środków dla przytłumienia ognia buntu, oczyszczenia kraiu z buntowników, i przywrócenia przez to iak nayprędzey spokoyności i bezpieczeństwa. W tym celu kazała W. Porta wyruszyć woysku, i inne nieodzowne przedsięwziąść rozporządzenia, które dalekie od nadwerężenia przywileiów Xięztw, raczey stosownemi były do onych utrzymania i umocnienia, ponieważ przez to burzyciele publicznego porządku zostali oddaleni. Środki te były koniecznie potrzebne; naglące okoliczności chwili nakazywały ie stanowczo; nie można ich było zwlekać, i istotnie nikt nie może W. Porcie czynić rozumnie zarzutu, że się takowych środków chwyciła. Lecz Poseł Rossyyski nadał rzeczom inny obrot, i w śród ciężkich okoliczności, które Rząd Ottomański dotykały, starał się w sposobie nieprzyzwoitym dla Ministra sprzymierzonego Mocarstwa, wytaczać nieustannie mnóstwo bezzasadnych sporów i rozpoczynać z W. Portą zatargi. — Gdy Ipsylanty po swoiey klęsce schronił się do Rossyi, i były Hospodar Wołoszczyzny, wiarołomny Michał Suzzo, ze swoiemi stronnikami również tam zbiegł, żądała W. Porta na mocy traktatów wydania zbiegów, lub ukarania onych, gdzieby się znaydowali. Dwór Rossyyski dał zbaczaiącą i prawu narodów sprzeczną odpowiedź, że iego wspaniałomyślność nie dozwala mu wydać zbiegów, chociaż Mocarstwa przez traktaty połączone, wspaniałość tylko w wypełnieniu tych traktatów pokładać powinny. Tym sposobem Rossyia, daiąc opiekę buntownikom, zdeptała traktaty i wszystkie istnieiące prawa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Warszawy d. 16 Lipca.

Rocznica Urodzin Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey, obchodzoną była na dniu wczorayszym w Stolicy Królestwa Polskiego z iak naywiększą uroczystością. W godzinach rannych wszystkie Władze Rządowe zebrały się w Kościele Metropolitalnym S. Jana, gdzie odprawione zostało solenne nabożeństwo za iak naydłuższe i nayszczęśliwsze panowanie całey Nayiaśnieyszey Familii. Z powodu obchodu dnia tego, JW. Hr. Sobolewski Senator Woiewoda, Minister Stanu Prezyduiący w Radzie Administracyyney Królestwa, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym stósowne toasty wnoszonemi były. Bezpłatne widowisko w Teatrze Narodowym, tudzież oświecenie miasta, zakończyły uroczystość dnia tego.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano	zł: 84 gr. 10
Płacono	— 84 — —

W Warszawie dnia 15 Lipca 1828 roku.

Schaber S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 13 i grosz srebrny do 15. — Pszenicy od 18 do 23. — Jęczmienia od 10 i pół do 13. — Owsa od 9 do 11. — Siana furę iednokonną od 12 do 23; parokonną od 26 do 30. — Słomy furę zwyczayną od 5 do 9.

Z Petersburga d. 18 *Czerwca* D. K.
(Z Gazety Senackiey.)

Przez Naywyższy Ukaz J. C. Mości, dnia 31 Maia datowany w obozie pod twierdzą Isakszy, Radca Tayny, Senator, Baron

von-der-Pahlen, naylaskawfey mianowany Kuratorem wydziału edukacyynego Dorpatskiego, z przeznaczeniem po 3000 rubli co rok stołowych, prócz innych wyznaczeń, przezeń pobieranych.

Przez drugi Ukaz tegoż dnia datowany: Grecko-Unickiemu Biskupowi Wikaryalnemu, Cyryllemu Sioroczyńskiemu, naymiłościwiey rozkazano zasiadać w Kollegium Duchownem Greko-Unickiem.

N. Cesarz Jmć dnia 17 Maia w Odessie potwierdzić raczył Opiniią Rady Państwa, zgodnie z wnioskiem Rządzącego Senatu, przywracaiącą, Jakóbowi, Michałowi i Eliaszowi Brochowiczom, zapisanym do stanu mieyskiego w mieście Newlu, dostoyność szlachecką, przodkom ich przez Krolów Polskich nadaną, a mianowicie utwierdzoną przywilejami: Władysława IV. na majętność Owsianowską, roku 1633, Kazimierzowi, i Stanisława Augusta w 1769 na Woźniowstwo Województwa Witebskiego, Maciejowi, Brochowiczom służącemi.

Kupcy Tyfliscy podali do N. Cesarza Jegomości, w czasie Jego przejazdu przez Elizabetgrad, suplikę, w którey upraszali o pozwolenie, z przyczyny woyny z Turcyją, transportowania lądem z Odessy do Tyflis towarów zagranicznych, które oni otrzymują tranzyto. Gdy Jego Cesarska Mość raczył poruczyć do roztrząśnienia tę prośbę Ministrowi skarbu, aby jey zadosyć uczynił, nie czekając na nowe rozkazy J. C. M. w razie, gdyby nic w tem przeciwnego nie znalazł; Rządzący Senat przeto ogłosił, przez Ukaz pod dniem 12 b. m. prawidła w tym celu przepisane przez Ministra skarbu, na skutek tego Naywyższego rozkazu.

Dnia 22 Maja, N. Cesarz Jegomość raczył wydać do Rządzącego Senatu, następny Ukaz datowany z Bolgradu;

Stósównie do rozporządzenia z dnia 25 Maja 1816 roku względem środków zabezpieczenia od powietrza morowego brzegów Rossyyskich nad morzem Baltyckiem i Białem, tudzież Ukazu z d. 24 Lutego 1823, okręty przychodzące z morza Północnego do portów Rossyyskich, obowiązane są opatrywać się, w przeprawie przez Sund, w paszporta kwarantannowe. Ponieważ środek ten, pożyteczny i potrzebny do zachowania względem okrętów, przybywających z mieysc podeyrzanych lub dotkniętych zarazą, wiele ma niedogodności, względem okrętów, które przychodzą z portów, niepodlegaiących żadney wątpliwości; pragnąc więc temu zaradzić, ażeby nie obarczać żeglugi próżnemi formami, a ułatwić przez to stosunki handlowe, Rozkazuiemy: 1) Wszystkie okręty przybywaiące z mieysc zupełnie zdrowych, do portów Rossyyskich nad morzem Baltyckiem, uwalniaią się od składania paszportu kwarantannowego, złożeniem kwitu z opłaty cła na Sundzie, wydanego im przez komorę Duńską, a który będzie uważany za dostateczny do przyięcia ich w naszych portach nad morzem Baltyckiem, bez żadnego innego świadectwa od Konsulów Rossyyskich. 2) Będą szczególniey uważane za mieysca zupełnie zdrowe, porty Europeyskie: w Danii, Szwecyi, Norwegii, po miastach Anzeatyckich, Hollandyi, Anglii (wyiąwszy Gibraltar i Maltę), iako też Francyi, pod ciaśniną Manche i Oceanem Atlantyckim. 3) Paszporta kwarantannowe będą wymagane od okrętów, przybywaiących z innych portów, które tu nie są wyszczególnione. 4) Uwiadomieuia, ogłaszane przez administracyią Królewskich kwarantan Duńskich w Kopenhadze, służyć będą za skazówkę, iakie porty maią bydź uważane za podeyrzane lub dotchnięte zarazą, i podług tego, okręty będą

obowiązane odbywać kwarantanny oczyszczające lub obserwacyyne, stósownie do postanowionych prawideł.

— Dnia 19 —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Radca honorowy Gerrazi, Vicekonsul w Liwornie, został mianowany Konsulem w Ankonie, a Radca Stanu Iwanow, Jeneralny Konsul w Filadelfii, otrzymał uwolnienie od tego obowiązku na własną prośbę. Również i Vicekonsul Schepeler w Bremie, otrzymał uwolnienie od służby.

Pomnik, maiący bydź wzniesionym dla Łomonosowa, który wkrótce zostanie odlany przez Pana Jakimowa, podług modelu Pana Martos, wystawia Łomonosowa stoiącego w wielkości naturalney; oczy iego wyrażaiące entuzyazm poetycki, który go przenika, zwrócone są ku niebu; w ręku trzyma lirę. Półsferze u nóg jego ma napis: Chołmogory (mieysce jego urodzenia,) a geniusz podaje mu lirę. Sam pomnik będzie miał wysokości 3 arszyny, oprócz podnoża z granitu. Summa 40,000 rubli na to potrzebna, iest już zebrana; model posągu widzieć można w pracowni Pana Martos.)

Wyszło tu świeżo bardzo ciekawe dziełko, szczególniey użyteczne dla cudzoziemców przybywających do Petersburga. Jest to "wiadomość o głównieyszych obrazach Cesarskiego Muzeum w Hermitażu.,, (Notice etc.) Obeymuje ona: historyją pałacu zimowego i Hermitażu; opisanie jego teatru, biblioteki, zbioru modelów; kamieni rzniętych, osobliwości i rycin; opisanie gabinetu historyi przyrodzoney, galeryi portretów Rossyyskich Jenerałów, którzy należeli do wojen w latach 1812, 1813 i 1814, a nareszcie wiadomość nayobszernieyszą o obrazach. Na końcu dzieła znayduje się spis imion malarzów wspomnionych w dziele, według porządku lat, i drugi według alfabetu, ze wskazaniem kart, na których wzmianka o którym. Dodano litografowany widok Hermitażu i jego arkady od strony Newy.

Statek parowy Angielski Jerzy IV. przybył tu dnia 14 b. m. wieczorem z Lubeki we 4 dni i 4 godziny. Wypłynie ztąd do Lubeki dnia 19 Czerwca, a z Lubeki na powrót do Petersburga dnia 29 Czerwca. Zabiera on podróżnych i towary.

Pszczoła Północna umieściła następuiącą interessuiącą wiadomość z Moskwy: — "W zeszłym miesiącu odkryto w Riazaniu, niedaleko od wałów twierdzy, podziemną pieczarę murowaną z starożytney cegły, i maiącą sklepienie na filarach. Do ganku ubocznego nie można ieszcze wniyść dla wielkiey ilości wody. Jest podobieństwo do prawdy, iż pieczara ta pochodzi z czasów Xiążąt Riazańskich. Podobne szczątki starożytnych sklepień znayduiemy w kilku mieyscach Kremlina. Karamzin mówi: — "Tu „ były groby Xiążąt i Boiarów, którzy tam „ mieli swe domy.,, — Z pałacu wychodził ukryty ganek do rzeki Moskwy, na przypadek niebezpieczeństwa. Czyliby ganek podziemny w Riazaniu nie miał podobnego przeznaczenia?

We wsi Meczerina, o 10 wiorst od miasta Kołomny, w Gubernii Moskiewskiey, w miesiącu Maiu r. b., znacznie się ziemia zapadła. Z głębi dobywała się woda i słyszano głuchy podziemny huk.

Kapitan 2giey klassy 49go pułku strzelców Zobow otrzymał krzyż Kawalerski orderu S. Włodzimierza 4tey klassy, za uratowanie życia pewnemu włościaninowi, tonącemu w rzece Słuczy.

Do dnia 14 b. m. zawinęło do portu Kronstadzkiego 496 okrętów. Do dnia 9 b. m. zawinęło do portu Rygskiego 497 okrętów, a wypłynęło ich 318.

Z Paryża d. 7 Lipca.

Wczoray prezydował Król w radzie Ministrów.

Baron Simeon, audytor Rady stanu, mianowany został sekretarzem Kommissyi, która zrobić ma nowy układ z Hayti.

Mieszkaiący tu obywatele Ziednoczonych Stanów północney Ameryki obchodzili dnia 4 b. m. 52gą rocznicę niepodległości swey oyczyzny obiadem, na którym znaydował się także P. Lafayette.

Wielu tu osiadłych żydowskich rodzin wzbraniali opłat tuteyszemu Izraelickiemu konzystorzowi, częścią z powodu, iak twierdzili, że iako żydzi Portugalscy nie podlegaią tuteyszym Rabinom, częścią, że zmienili swą wiarę. Sąd iednak Iwszey instancyi zawyrekował, aby ie opłacali.

Rząd nasz pożycza Grecyi 5 mill. Fr: z tych 500,000 będą iey zaraz iako dar wypłacone, a reszta summy miesięcznemi ratami. Rossyia tyleż pożyczyła.

Niemamy ieszcze wiadomości o naszey eskadrze, która z 32 przewozowemi statkami z Tulonu wypłynęła.— Od stoiącey przed Algierem eskadry nadeszły do Tulonu doniesienia, podług których czynione są układy, ale te bardzo idą zwolna. — Porty Egipskie i Morei są ścisło zamknięte.

W Dniu 1go Stycznia roku bieżącego morska nasza siła składała się z 259 okrętów, pomiędzy któremi 36 liniiowych, 35 fregat, 6 korwet, 25 brygów, 8 awizowych korwet, 14 galerowych brygów, 84 galer, 11 przewozowych korwet, 31 gabarów, 4ry przewozowych statków i 5 parowych łodzi. Późniey spuszczonych ieszcze zostało z warsztatów 1 bryg, 13 lekkich statków i 3 parowe łodzie, a budowanych iest 20 liniiowych okrętów, 20 fregat, 7 woiennych korwet, 4 parowe i 19 innych statków.

Gazeta Codzienna donosi, że wyspa Terceira uznała Królem Don Miguela, i że w mieysce P. Valdez mianował gubernatorem Madeiry P. Monteiro.

Maiętność Malmaison, byłe mieszkanie Cesarzowey Józefiny, a późniey dziedzictwo zmarłego iey syna, Xięcia Eugeniusza, iest teraz na sprzedaż podana.

Z Lizbony d. 22 Czerwca.

Oba woyska stoią zawsze ieszcze w swoich mieyscach; woyska Junty w Condeixa, i często posełaią podiazdy za Pombal; Migueliści na placu Aranha ztamtey strony Leiria pod rozkazami Jenerała Povoas. Mimo przerwanego związku przybył tu iednak posłaniec, który dnia 13go wyszedł z Porto. Tameczna Junta udała się do Koimbry i tam się usadowiła. Widać ztąd, iż wszelki opór absolutystów w Minho i Tras-os-Montes był daremny, i że konstytucyoniści postanowili uderzyć na stolicę. Jeżeli woyska dotrzymaią placu, tedy co chwila oczekiwać należy bitwy. Jenerał Pavoas każe im się codziennie cwiczyć w obrotach. Jenerał woysk Don Miguela Vahia znayduie się ciągle w posiadłości Tomar. — Pułk 22gi piechoty wzbraniał się niedawno wyruszyć z swoich szałasów, gdyż niechce zostawać pod dotychczasowym swoim pułkownikiem.

Wyrok do otworzenia posiedzeń Stanów jest datowany dnia 19go b. m. i podpisany przez J. A. d'Oliveira de Barros. Nowi deputowani tych Stanów stawili się przed Don Miguelem I. (tak go zawczasu nazywają) i przypuszczonemi byli do ucałowania jego ręki,

przyczem mieli do niego mowy. Deputowany z Conde, Carneiro de Figueirrodo Pereira, nazwał Infanta niezwyciężonym. Słychać, iż obiór 21 deputowanych jest za nieważny uznany, ponieważ niedowierzano ich politycznemu mniemaniu. Wyrok z d. 18 naznacza żołnierzom i podofficerom buntowniczym przebaczenie. Officerowie będą także ułaskawieni, ale zaraz ze służby oddaleni. Hersztowie powstania niemają się żadney łaski spodziewać. Inny wyrok stanowi, iż uszłym do Hiszpanii woyskowym zaległy żołd będzie całkowicie wypłacony.

Don Miguel został na wyspach Azorskich Królem ogłoszony.

W mieście Estromoz panuje naywiększy nieład; 50 Dam zaprowadzono do więzienia. Tu ciągle jeszcze zachodzą uwięzienia. Na Tagu znaleziono 4 zwłoki bez głów. Tworzą się liczne kupy ochotników i wiele rodzin uieżdza do Hiszpanii. W Wałensa do Minho oblężonemi są konstytucyioniści i brakuie im żywności.

Tegoż dnia z prywatnego doniesienia.

Za wyrokiem Don Miguela zaymowany iest dnia dzisieyszego wszelki maiątek buntowników w Porto. Kapitan brygu "13 May,, który tu przed 5 dniami przybył, osadzony iest w wieży Belem. Sądzą, iż takiż los spotka kapitana liniiowego okrętu "Jan VI,, i dziwią się bardzo, iż mimo przestrogi Anglików tu zawinął. Podług wieści powszechney Don Miguel każe się dnia 24 b. m. ogłosić Królem. Jeżeliby zaś nie udały się iego proiekta, tedy z strony pospolstwa lękać się w stolicy należy wielkich zdrożności.

Z Porto d. 19 Czerwca.

Junta przedsięwzięła naysurowsze środki, ażeby zapobiedź wpływowi duchownych na rzecz Don Miguela. Żaden przeto z Xięży świeckich lub zakonnych nie może bez zezwolenia rządu oddalić się z miasta, a nawet z klasztoru; ostatni muszą okazać pozwolenie od przełożonego.

Gazeta *Imparcial* wyraża: że codziennie nadchodzą nowe summy do Junty, i kassy nietylko wstanie są do zastąpienia zwyczaynych, ale nawet nadzwyczaynych wydatków.

Codziennie zapisuią się nowi ochotnicy; niedawno Sierżat Vellozo z Villa Nowa de Gaja zapisał się z 4 swoiemi synami.

Dnia 12go b. m. zaszła w iednym z tuteyszych więzień wrzawa, poczem rozeszła się wieść, że przestępni uzbroili się i chcą się przerznąć do nieprzyiaciela. Obywatele pospieszyli zaraz do więzienia, gdzie iednak nie znaleziono żadney broni; ale z tey okazyi przetrząsnęli niektóre klasztory.

Z Ankony d. 22 Czerwca.

Pułkownik Gordon, który przed niedawnym czasem opuścił służbę Grecką, przeiechał tędy z Londynu do Grecyi, dla wniyścia znowu w rzeczoną służbę. Oczekiwany tu także iest P. Stratford-Canning, który udać się ma do Korfu, gdzie w tey chwili znaydować się maią Admirałowie Angielski Codrington i Francuzki de Rigny, dla umówienia się, iak głoszą, z Lordem naczelnym Kommissarzem i Hr. Guilleminot, o potrzebnych w teraźnieyszych okolicznościach działaniach woiennych. Mówią, iż eskadra Rossyyska odłączy się od eskadr Angielskiey i Francuzkiey, i że wypadnie może potrzeba dla zasłony poddanych Angielskich i Francuzkich wysłania flotylli do Dardanellów, lub także posłania okrętów obu narodów do Alexandryi, dla utrzymania traktatu z dnia 6 Lipca.

DODATEK
DO N^ro 59.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 23 LIPCA 1828 ROKU we SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr zredukowany na 0° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepł.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca	god:	cali lin:	stopnie	stop:			
	7	27 4, 227	+13. 9	86	Połud: Ws. słaby	Pogoda	
	12	„ 3, 654	+20. 4	65	„ „	Pogoda z chmur:	Deszcz.
19.	3	„ 3, 202	+22. 4	62	żaden	„ „	
	9	„ 2, 716	+17. 3	79	Półn: Ws. słaby	Pochmurno	
	7	27 2, 737	+16. 0	89	Zachodni słaby	Chmury	Deszcz.
20.	12	„ 2, 561	+21. 3	73	Połud: Za. słaby	„ „	
	3	„ 1, 921	+21. 1	65	„ „	„ „	
	9	„ 1, 393	+18. 4	86	Połud: Za. słaby	„ „	
	7	27 2, 351	+15. 1	81	Zachodni wicher	Pochmurno	o go. 3 deszcz.
21.	12	„ 2, 833	+18. 8	64	„ „	Pogoda z chmur:	
	3	„ 2, 962	+20. 8	62	„ „	„ „	
	9	„ 3, 858	+15. 9	73	Połud: Za. słaby	„ „	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

Z Drezna d. 8 Lipca.

Dnia 1go b. m. w nocy około godziny 11tey przei e ał tędy N. Król Jmość Pruski do wód Teplickich. J. K. Wysokość Xiążę Wilhelm Pruski przybył tu dziś rano po godzinie 6tey wysiadał do gościnni Złotego Anioła, ziadł obiad u J. K. Mci w Pilnitz i poiechał do Teplitz.

Dnia 23 Czerwca w Schwarzwasserthale w kruszczowych naszych górach założony został węgielny kamień na hutę do topienia srebra. N. Król Jmość wyznaczył pewną summę na założenie tey huty, dla oszczędzenia kosztów przewozu kruszczów do odaleney huty, i dania zarobku ubogim wyrobnikom i górnikom tey okolicy.

Od brzegów Menu d. 11 Lipca.

Rocznica urodzin N. Królowey Jmci Bawarskiey Teressy obchodzona była uroczyście dnia 8 Lipca w całey Bawaryi.

Poseł Rossyyski przy Seymie Związku Niemieckiego, Baron Anstett, choruie od kilku tygodni, a Pruski P. Nagler wyiechał na kąpiele do Ems.

W okolicakh Nadreńskich znaczy się tego roku obfity urodzay wina i zdaie się, że będzie podobnem do r. 1822.

Z Madrytu d. 26 Czerwca.

O Portugalii rozchodzą się tu smutne wiadomości. Kray ten znayduie się w zupełney anarchii: obie strony morduią się i obdzieraią nawzaiem. Wszystkie zakony są za Don Miguelem. Z Lamego piszą: że strennictwo Apostolskie posłało do Porto 2 mill. franków, dla przekupienia woyska i nakłonienia do przeyścia na stronę Don Miguela.

Wysłany z zleceniami do Dworu naszego od Don Miguela Hr. Figueira dziś tu przybył.

Z Genewy d. 4 Lipca.

Grożąca Grecyi okropna choroba, to iest powietrze morowe, ustaie, Bogu dzięki, a przynaymniey listy Prezydenta pod dniem 2 Czerwca czynią tego nadzieię. Nieustraszony ten mąż, pamiętaiąc tylko o swoim powołaniu, udał się osobiście do wsiów i wysp, w których zaraza naypotężnieysza i naygróźnieysza była i zaniedbywał nawet dla siebie potrzebnych ostróżności środków. Choroba zdaie się bydź wstrzymana, a przynaymniey zmnieysza się liczba chorych i umieraiących. Zresztą przeszedł iuż czas Swięto-Jański, po którym ta choroba na Wschodzie zwykła ustawać.

Za przykładem wspaniałomyślnego Króla Bawarskiego, poszli także teraz inni Wysocy Monarchowie w wspieraniu Greków, pokładaiąc zaufanie w ich rządzie. Cesarz Rossyi posłał P. Podostablo do Malty i Neapolu, dla zaciągnienia pożyczki dla Greków. Od Króla Francuzkiego znayduie się znaczna summa pieniędzy w drodze do tego kraiu, w którym, mimo morowey choroby wzrasta porządek i administracyia. Jeżeli Ibrahim Basza nie postąpi naprzód przez międzymorze Koryntskie, tedy spodziewać się należy, że Attyka przeydzie znowu wkrótce w ręce Greków.

Od granic Tureckich d. 1 Lipca.

Powszechna Gazeta Grecka pod dniem 24 Maia (podług nowego kalendarza) zawiera co następuie:

Dnia 6go Maia ieden z członków Intendencyi jeneralney woyska lądowego, P. Viario Capodistrias, odpłynął na Ipsaryotskim woiennym okręcie Karaiskaki z Eginy i około północy tegoż dnia przybył do portu Megary.

Dnia 7 uwiadomiony został od dowódcy, iż nazaiutrz woyska będą gotowe do odbycia musztry.

Dnia 8go udał się na ląd przy zachowaniu wszelkiey ostrożności względem zarazy, i na równinie pod Megarą woyska zostaiące pod rozkazami Stratarcha (Ipsylantego) w obecności iego i Stratarcha odbyły musztrę pod czyniącym służbę Kapitanem Kitzo. Składały się z pułków Kitzo Czavelli, Hadzi Petro, Jana Strato, Dyovunioti, korpusu Olimpianów pod Kapitanem Kosta, minera, i przyboczney straży Stratarcha. Po ukończoney mustrze przeciągnęły woyska około P. Viario Capodistrias, który im okazał należące się honory. Aże dzień iuż był na schyłku, przeto musztra woysk w Eleusis odłożoną została nazaiutrz.

Dnia 9go w wieczór pułk Dyovunioty wykonał na brzegu Megary przysięgę.

Dnia 10go członek Intendencyi (Viario Capodistrias) wydał następuiące pismo do Stratarcha (Xcia Dem; Ipsylantego):

KRAY GRECKI.

Intendencya jeneralna.

Intendencya wzywa P. Stratarcha, aby w pismiennym rozkazie dziennym oznaymił wszystkim dowódcom pod iego rozkazami zostaiącym, co następuie:

Z rozkazu rządu znaydowałem się pomiędzy wami, dla uskutecznienia danych mi poleceń, i wasza waleczność i gotowość czynią rządowi naywiększe nadzieie.

Musicie w teraźnieyszem położeniu na wiele rzeczy baczyć i pamiętać, to iest na własny wasz, narodu i rządu stan; ale wszystko to dokładnie zachowacie i każdy dopełni swey powinności, gdy podług przepisów woyskowych waszemu patryotycznemu i cnotliwemu Stratarsze ściśło posłusznemi będziecie. — Wasz Stratarch wie i wy także wiecie, że wasza oyczyzna wzywa was do jey odzyskania. Kray ten był wolny i sławny niegdy. Teraz zaś, iak sami wiecie, święte Ateny znayduią się w ręku nieprzyiaciela; Ateny, siedlisko dawney narodowey sławy. Niespodziewaycie się widzieć stały ląd Grecki wolnym, dopóki w Akropolis przy Atenach powiewać będzie półxiężycowa chorągiew. — Wie wasz Stratarch i wy także wiecie, że teraźnieyszy rząd uważa wszystkich Greków za swe dzieci, i że ani mieszkańców wysp nie rozróżnia od lądowych, ani też Pelopeńczyków od tamtych; wszystkich uważa iako prawe dzieci, i na wszystkich zarówno rozciąga macierzyńską swą troskliwość, ale zarówno wszyscy musicie także szanować kochaiącą matkę i bydź iey posłusznemi, ażeby wasze uszanowanie i posłuszeństwo zmnieyszyć mogło ile możności wielkość trudności, iakie w dopełnieniu swoich obowiązków znayduie. — Skoro Stratarch wezwie was, będzie to głosem oyczyzny, która was wzywa, a szanuiąc iego rozkazy i słuchaiąc ich, szanować będzie oyczyznę i słuchać głosu oyczyzny. — Zachodnia Grecyia rozpoczęła swoie odrodzenie, i na głos owych braci naszych odpowiecie ze szczytu Akropolis, i to spodziewam się niezadługo.

Dnia 10 Maia 1828 z portu Megary.

Członek Intendencyi jen. woyska lądowego.

V. A. *Capodistrias.*

Dnia 10go rano odpłynął P. Viario Capodistrias z portu Megary i we dwie godziny przybył do portu Eleusis, gdzie ten sam Kapitan Kitzo w iego i Stratarcha obecności odbył ćwiczenia pułku N. Grisioti i innych nieregularnych korpusów, których officerowie po ukończonych ćwiczeniach wykonali przysięgę.

Dnia 11 tegoż miesiąca zalecił w liście Intendentowi P. Anastazemu Papaluka, aby dla konieczney przezorności względem zdrowia, w okolicy klasztoru Phaneromene wytchnął mieysce na lazaret, dla uchodzących z Aten Turków, i dopiero po dniach 14tu dozwalał związku z kraiem.

Do Stratarcha napisał także, aby zalecił strzeżącemu Eleusis Pułkownikowi Grisioti, iżby względem zbiegów zachował potrzebną ostrożność i odsełał ich do lazaretu. Napisał ieszcze do Stratarchy, iżby chłopców nie mogących ieszcze dzwigać broni, odesłał do klasztoru Phaneromene.

Gazeta Kuryer Smirneński pod dniem 14 Czerwca donosi: Dnia 9 b. m. korweta Turecka i galera, które Basza Miteleny z rozkazu Porty zbudować kazał, płynąc do

Dardanellów, natrafiły na fregatę Grecką Hellas, na którey znaydował się Miaulis, i dwa brygi, które zaraz na nie uderzyły. Korweta broniła się mężnie i starała się dostać pod przylądek Baba, dla schronienia się pod działa tameczney warowni, co iey się po utraceniu iednego masztu i poniesieniu innych uszkodzeń, udało. — Podług atoli listów z Smirny pod dniem 18 oba te okręty Tureckie stanęły pod działami warowni przylądka Baba, na które dnia 11go powtórnie Grecy uderzyli, i gdy wysłali przeciw nim palny statek, umykaiąc przed nim wpadły na miałczyznę i rozbiły się.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 304 Ciągnieniu dnia 23go Lipca 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

3. 19. 54. 53. 22.

Przyszłe 305 Ciągnienie dnia 30go Lipca 1828 r. przypada.

Dnia 21 i 22 Lipca 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	21	—	18	—	17	—	16	—
— Żyta	17	—	16	6	16	—	15	—
— Jęczmienia	14	—	13	—	12	—	11	—
— Grochu	19	—	18	—	17	—	16	15
— Owsa	8	15	8	—	7	15	—	—
— Jagieł	28	24	28	—	27	—	26	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 14 Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	600	do	660.
Żyta	—	—	300	—	318.
Jęczmienia	—	—	270	—	288.
Owsa	—	—	198	—	210.
Grochu	—	—	510	—	540.

DONIESIENIA.

Trybunał Pierwszey Instancyi &c.

Z powodu udzieloney sobie Reskryptem Senatu Rządzącego z dnia 30 Maia r. b. Nro 1201 wiadomości o śmierci Mikołaia Byczkowskiego czyli Biczkowskiego, a inaczey Biczów zwanego, w więzieniu kryminalnem Berneńskiem pod dniem 21 Września 1826 r. zmarłego z Krakowa rodem bydź maiącego, Trybunał po daniu wniosku Urzędu publicznego, w myśl artykułu 770 K. P. wzywa Sukcessorów tegoż Mikołaia Byczkowskiego, ażeby ieżeli którzy prawo do spadku po tymże mieć mniemaią, do Trybunału w przeciągu dni trzech zgłosili się i Aktami Urzędowemi tak stopień pokrewieństwa, iako też bliskości do brania spadku upoważniaiące udowodnili. — W Krakowie dnia 11 Lipca 1828 r.

W zastępstwie Prezesa: *Dydyński*, S. P.
Skarzyński, Sekr.

W dniu 25 Lipca r. b. o godzinie 2giey z południa, w Krakowie w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna Licytacyia, iako to: różnych form, kotła, sierci zaięczey, tudzież zwierciadła, komody, i innych sprzętów domowych. Chęć zatym licytowania maiących, podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 19 Lipca 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.